

*Sygn. akt II AKa 165/20*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 29 marca 2023 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:*

*Przewodniczący: Sędzia SA Przemysław Filipkowski*

*Sędziowie: SA Anna Nowakowska (spr.)*

*SA Dorota Radlińska*

*Protokolant: starszy sekretarz sądowy – Marzena Brzozowska*

*przy udziale prokuratora: Andrzeja Michalskiego*

*po rozpoznaniu na rozprawie 16 marca 2023 r.*

*sprawy :*

*1. H. G. (1) syna M. i D., urodz. (...) w*

*m. B.*

*2. P. Ś. (1) syna J. i H., urodz. (...)*

*(...) w W.*

*oskarżonych o czyny z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i inne*

*na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 19 lutego 2020 r., sygn. akt XVIII K 96/16*

*1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;*

*2. zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych za postępowanie*

*odwoławcze wydatkami obciążając Skarb Państwa.*

## UZASADNIENIE

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 165/20

Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2	
---	---	--

1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>	
-------------------------	--

<b>1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>
--

<b>Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 lutego 2020 roku, sygn. akt XVIII K 96/16.</b>
---

<b>1.2. Podmiot wnoszący apelację</b>
---------------------------------------

#oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego
# oskarżyciel posiłkowy
# oskarżyciel prywatny
# obrońca
# obrońca
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego
# inny

<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>
---------------------------------

<b>1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>		
# na korzyść	# w całości	
# na niekorzyść		
# w części	#	co do winy

#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>1.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	

#	brak zarzutów	
---	---------------	--

#### **1.4. Wnioski**

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

### **2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy**

#### **2.1. Ustalenie faktów**

<b>2.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1. 1.	1. 1				
<b>2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
2.	2. 1.				

#### **2.2. Ocena dowodów**

<b>2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>	
---	--

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwiężle o powodach uznania dowodu

<b>2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwiężle o powodach nieuwzględnienia dowodu

<b>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>		
Lp.	Zarzut	
	<p><b>Apelacja obrońcy H. G. (1):</b></p> <p>1. Naruszenie przepisów k.p.k. tj.:</p> <p>a)art. 173 § 1 k.p.k. poprzez błędne przeprowadzenie na etapie postępowania przygotowawczego czynności okazania wizerunku oskarżonego H. G. (1) na tablicy pogładowej, która została sporządzona w sposób sugerujący osobę sprawcy, a mianowicie zdjęcie oskarżonego H. G. (1) w znacznej mierze różni się od pozostałych zdjęć tj. oskarżony ma na zdjęciu jako jedyny jasną twarz, inny od pozostałych układ głowy, a ponadto na dole zdjęcia znajduje się data, a takich niewątpliwie charakterystycznych cech nie ma żadne inne zdjęcie umieszczone na tablicy</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p>#niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p>#niezasadny</p>

poglądowej; ponadto naruszenie w/w przepisu polegało na niezweryfikowaniu prawidłowości rozpoznania pośredniego i nie przeprowadzeniu w toku postępowania przygotowawczego bezpośredniego okazania oskarżonego H. G. (1) świadkowi A. D. (1) w sytuacji gdy w/w oskarżony był w tamtym okresie pozbawiony wolności;

b) art. 391 § 1 k.p.k. poprzez odczytanie na rozprawie w dniu 23.03.2018r. świadkowi A. D. (1) jedynie wyjaśnień złożonych przez w/w w dniu 27.02.2013r. tj. podczas okazania wizerunku 6 mężczyzn z pominięciem okazania na w/w w rozprawie świadkowi tablicy poglądowej będącej integralną częścią tego protokołu, co było niezbędne wobec nierozpoznania przez w/w świadka na rozprawie w dniu 31.05.2017r., w dniu 29.11.2017r. a także w dniu 23.03.2018r. osoby A. ps. (...) w oskarżonym H. G.;

c) art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie, że:

1.oskarżony H. G. (1) jest osobą o imieniu A. ps. (...) podczas gdy A. D. (1):

- na rozprawie w dniu 26.05.2015 r. zeznał:

• „trzeci oskarżony ma znajomą twarz, ale nie jestem w stanie powiedzieć, skąd go znam. Nie kojarzę, do czego mógłbym się odnieść w tym momencie co do jego osoby”

• „nie przypominam sobie, w jakich okolicznościach widziałem H. G. (1) na wolności”

. „(...) ale tego oskarżonego nie jestem w stanie skojarzyć”

. „(...) ale A. o pseudonimie (...) to konkretna osoba, o której nie jestem w stanie powiedzieć czy to G., czy też nie”

. „Ta osoba oskarżonego mi się nie pojawiła”

- na rozprawie w dniu 26.05.2015 r. zeznał:

. „Wizualnie z twarzy nie kojarzę drugiego oskarżonego, obecnego także dziś na Sali” (chodzi o oskarżonego H. G. (1))

- na rozprawie w dniu 29.11.2017 r. zeznał:

. „Obecny na Sali oskarżony był mi poprzednio okazany i go nie kojarzę z tamtym człowiekiem, którego określałem jako A. C. (1)”.

- na rozprawie w dniu 23.03.2018 r. zeznał:

. „teraz ciężko mi poznać C. w męczyźnie siedzącym tutaj”.

a zatem, w/w na żadnej rozprawie jak również podczas okazania bezpośredniego nie zeznał, że oskarżony H. G. (1) to jest A. C. (1), z którym miał dokonać przestępstw,

2. zeznania świadka A. D. (1) są wiarygodne,

w sytuacji, gdy w/w nie podał żadnych bliższych szczegółów dotyczących relacji świadka z oskarżonym H. G. (1) tj., kiedy dokładnie się poznali, przez kogo (świadek podaje sprzeczne informacje), jaki charakter miała znajomość w/w osób, jak często i gdzie się spotykali,

3. rozpoznanie pośrednie oskarżonego H. G. (1)

przez świadka A. D. (1) w toku postępowania przygotowawczego było prawidłowe tylko i wyłącznie na tej podstawie, że było dokonane jako chronologicznie najwcześniejsze, podczas gdy świadek A. D. (1) nigdy podczas swojego przesłuchania ani podczas okazania bezpośrednio nie rozpoznał w oskarżonym osoby o imieniu A. ps. (...),

4. w trakcie rozpoznania pośredniego w 2013 r. pamięć

świadka A. D. (1) pozostawała niezatarta i jego stan zdrowia pozostawał najlepszy, podczas gdy w/w świadek w trakcie przesłuchania w dniu 02.12.2014 r. zeznał „zostałem zwolniony z AŚ 10.08.2010 r. w stanie krytycznym. Byłem zjadany przez nowotwór – byłem odwodniony, odbiałczony, odżelazniony”, a na rozprawie w dniu 29.11.2017 r. zeznał, że „w 2013 r. byłem wielokrotnie hospitalizowany. Byłem w stanie śpiączki farmakologicznej, która trwała kilkadziesiąt dni. W 2011 r. byłem w stanie śmierci klinicznej”. „W latach 2009/2010 byłem prawie wrakiem człowieka.”, wobec powyższego wbrew twierdzeniom Sądu, stan zdrowia świadka i jego pamięć zwłaszcza z tamtego okresu jawi się co najmniej jako wątpliwa i niepełna,

5. rozpoznanie dokonane przez A. D. (1),

koresponduje z treścią zeznań T. Ś., podczas gdy analiza protokołów złożonych do akt sprawy, nie pozwala na kategoryczny wniosek, że istnieje zbieżność w tych depozycjach co do osoby A. ps. (...),



6. zeznania świadka M. Z. (1) są

wiarygodne tylko w części bez wskazania w jakiej i ocenie tych zeznań łącznie z zeznaniami świadka M. S., co było zabiegiem nieprawidłowym albowiem świadek M. Z. zeznał, że oskarżonych zna jedynie z procesu, i podał szereg innych okoliczności związanych z jego znajomością ze świadkiem A. D. (1), które zostały całkowicie pominięte, a stwierdzenie „analogicznie Sąd ocenił zeznania M. Z. (1), a zdecydowały o tym względy jak wskazane powyżej”, było w tej sytuacji niewystarczające,

7. okoliczność, że oskarżony H. G. (1) miał poważną

wadę wzroku i nosił okulary, na co przedłożył stosowną dokumentację medyczną w ocenie Sądu nie przesadza o braku sprawstwa, podczas gdy okoliczność ta podważała wiarygodność świadka A. D. (1), który na rozprawie w dniu 29.11.2017r. zeznał „nie widziałem u niego okularów”, podczas gdy przy takiej wadzie wzroku jaką miał oskarżony poruszanie się bez okularów było niemożliwe, dlatego też, oskarżony specjalnie u lekarza okulisty zamawiał i wyrabiał okulary i dlatego też nie było konieczne noszenie soczewek kontaktowych i nie ma znaczenia czy taka wzmianka była zamieszczona w protokole przesłuchania oskarżonego, bo nie jest to informacja obligatoryjna, którą zapisuje się w protokole, a argument, że „powszechnym pozostaje noszenie przez osoby nawet z dużą wadą wzroku soczewek kontaktowych” jest w tej sprawie bez znaczenia albowiem oskarżony wyjaśnił przed Sądem, że soczewek nie nosił, bo miał specjalistyczne okulary, przedstawiając na tę

okoliczność faktury za ich zakup, w związku z tym nie miałyby sensu noszenie i kupowanie soczewek,

8. oskarżony H. G. (1) uzyskał korzyść majątkową w

wysokości 19 tys. zł tylko na podstawie zeznań świadka A. D., który w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił „Z. powiedział, że dał z tego (...) tys. zł na (...), które wziął od niego w komis.”, podczas gdy w/w świadek nie znał personaliów osoby o imieniu A. ps. (...), wobec czego nie mógł wskazywać na oskarżonego, a wszelkie informacje dotyczące osoby oskarżonego świadek posiadał od Policji co wprost wynika z jego zeznań składanych w toku postępowania sądowego, wobec czego nie można uznać, że jego zeznania są wiarygodne i mogą stanowić podstawę obciążania oskarżonego koniecznością przepadku korzyści majątkowej,

9. art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. polegające na nie

dążeniu przez Sąd I instancji do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy pozwalających i zmierzających do ustalenia rzeczywistego i prawidłowego toku wydarzeń, co przejawiało się m.in.: w lakonicznym przesłuchaniu świadka A. D. (1) odnośnie do czynów jakich miał się dopuścić z oskarżonym H. G. (1).

d) art. 5 k.p.k. – w zakresie nieuwzględnienia na korzyść oskarżonego H. G. (1) faktu nierozpoznania go przez świadka A. D. (1) na żadnej rozprawie, na której zeznawał w/w, jak i również podczas okazania bezpośredniego,

e) art. 410 k.p.k. – poprzez zaniechanie oparcia wyroku na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej a w szczególności nieuwzględnieniu dowodu z zeznań świadka A. D. (1) złożonych w dniu 09.06.2016 r. k. 3764-3767, w dniu 21.07.2016 r. k. 3779-3783, w dniu 06.09.2016 r. k. 3793-3795,

f) art. 424 § 1 k.p.k. poprzez sporządzenie lakonicznego uzasadnienia wyroku, polegającego na nieprzedstawieniu przez Sąd I instancji procesu myślowego, który doprowadził do uznania sprawstwa i winy oskarżonego H. G. (1) jak również bardzo szczątkowe i fragmentaryczne dokonanie oceny zgromadzonych w sprawie dowodów.

II. powyższe błędy doprowadziły do nieprawidłowego ustalenia stanu faktycznego, będącego podstawą orzeczenia i mającego wpływ na jego treść poprzez błędne przyjęcie, że oskarżony H. G. (1) dopuścił się zarzuconych mu aktem oskarżenia czynów, podczas gdy jedynym dowodem mającym świadczyć o sprawstwie i winie w/w są zeznania świadka A. D. (1), który w toku całego postępowania rozpoznał oskarżonego H. G. (1) tylko raz ze zdjęcia, które posiadało elementy sugerujące i żadne inne dowody ani pośrednie ani bezpośrednie nie potwierdziły, że H. G. (1) dopuścił się zarzuconych mu czynów, również świadek K. G. oraz M. Z. (1) zeznali, że nie znają oskarżonego H. G. (1).

III. naruszenie art. 45 § 1 k.k. poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że oskarżony H. G. (1) osiągnął z przestępstwa korzyść majątkową w wysokości 19 000 zł tylko i wyłącznie na podstawie informacji przekazanej

świadkowi A. D. (1) przez inną osobę „Z. powiedział, że dał z tego (...) tys. zł na (...), które wziął od niego w komis”. (vide protokół przesłuchania z dnia 1.08.2013 r.)

Obrońca oskarżonego H. G. w toku postępowania odwoławczego w dniu 1 sierpnia 2022r. nadesłał do Sądu Apelacyjnego pismo (k-4876, tom XXV), w którym wskazał na istnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., kwestionując prawidłowość delegacji sędziego referenta K. K..

---

***Apelacja obrońcy oskarżonego  
P. Ś. (1) :***

I. w zakresie pkt IV w całości

II. rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. polegającą na wydaniu zaskarżonego wyroku, pomimo to, że postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało już prawomocnie zakończone wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie XVIII Wydział Karny z dnia 10 marca 2015r. w sprawie o sygn. akt XVIII K 134/13, które dotyczyło tego samego zdarzenia historycznego, jak również opierało się na tożsamym materiale dowodowym, dotyczyło tożsamego czasookresu i jednocześnie istniała wówczas prawna możliwość osądzenia czynu w całości co do czynów przypisywanych oskarżonemu w niniejszym postępowaniu, gdyż to we wskazanym prawomocnie zakończonym postępowaniu ujawniły się okoliczności będące przedmiotem niniejszego postępowania, przez co niedopuszczalne jest ponowne postępowanie o ten sam czyn

z uwagi na tzw. materialną prawomocność (res iudicata), co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą wskazaną w art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k., zwłaszcza wobec jednoznacznego stanowiska Sędzi Moniki Łukasiewicz, która wydała wyrok w sprawie o sygn. akt XVIII K 124/13 a następnie wyznaczonej do orzekania w przedmiotowej sprawie, wyrażonym we wniosku o wyłączenie od udziału w tejże sprawie, iż mimo odmiennego opisu czynów będących przedmiotem spraw, materiał dowodowy będący podstawą sformułowania zarzutów jest tożsamy z tym, który został poddany przez nią analizie w ramach sprawy o sygn. akt XVIII K 124/13.

- obrazę przepisu prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, a to obrazę prawa materialnego polegającą na zastosowaniu do czynów przypisanych oskarżonemu konstrukcji ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k., podczas gdy należało przyjąć, że stanowią one czyn ciągły w rozumieniu art. 12 k.k. wraz z czynem, który zdaniem Sądu stanowił czyn odrębny prawomocnie osądzony i w konsekwencji zaniechanie uznania, że postępowanie, co do jednego czynu ciągłego, z uwagi na stronę podmiotową wyrażającą się z góry powziętym przez sprawcę zamiarem co do podjęcia wszystkich kolejnych przestępczych zachowań, został już prawomocnie osądzony.

w przypadku nieuwzględnienia powyższych zarzutów, zarzucił:

III. obrazę przepisów postępowania, które miało wpływ na

treść wyroku a to naruszenie:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez

przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, podjęcie tej oceny w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego w sposób uniemożliwiający ustalenie prawdy obiektywnej i sformułowania w ramach tej oceny bezpodstawnych wniosków oraz oparciu orzeczenia w przedmiotowej sprawie tylko na części materiału dowodowego, który zdaniem Sądu potwierdził oskarżenie, z pominięciem dowodów, które je podważały, przez co nie powzięto wątpliwości, które w sprawie istniały, a nie były możliwe do usunięcia i w konsekwencji nie zostały rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego P. Ś. (1), w szczególności poprzez nieuzasadnione i sprzeczne z materiałem dowodowym uznanie:

a) zeznań/wyjaśnień A. D. (3) za wiarygodne

(spójne, logiczne, konsekwentne) i w konsekwencji uznanie ich za przydatne do poczynienia na tej podstawie ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, w sytuacji gdy wskazany powyżej składając wielokrotnie zeznania/wyjaśnienia nie przedstawił choćby dwóch zbieżnych relacji opisywanego przedsięwzięcia produkcji amfetaminy dla L. T. (1) i P. K. (1), co do istotnych okoliczności z punktu widzenia przypisania odpowiedzialności oskarżonemu P. Ś. (2) w przedmiotowej sprawie, w szczególności co do ilości wyjazdów w ramach zaplanowanej produkcji, łącznej ilości (...), z której miała odbywać się produkcja, jak również czasookresu wskazywanych prze

świadka produkcji i okoliczności z nimi związanych;

b) iż w okresie od listopada 2008 r. do 15 grudnia 2008 r.

doszło do trzech niezależnych produkcji amfetaminy w m. Z., gdzie łącznie przeznaczono na produkcję 30 litrów (...), w sytuacji gdy zeznania świadka A. D. (1) w oparciu, o które Sąd poczynił ustalenia faktyczne i w całości uznał je za wiarygodne (niepotwierdzone jakimkolwiek innym dowodem w tym zakresie), nie pozwalają na poczynienie takowych ustaleń z uwagi na fakt, iż świadek wielokrotnie zeznając, za każdym razem przedstawiał inną wersję zdarzeń, dotyczącą generalnego przebiegu działań związanych z produkcją amfetaminy dla L. T. (1) i P. K. (1), początkowo – w 2012 roku – wskazując że były z pewnością 3 produkcje, na które zostało przeznaczonych 30 litrów (...), a później konsekwentnie przyjmując, że na produkcję przeznaczonych łącznie 20 litrów (...), przy czym w sposób niekonsekwentny podając, że były 2 lub 3 produkcje albo 3 z czego jedna podzielona, gdyż zabrakło pewnych substancji, co jednocześnie pozostaje w sprzeczności z dowodem w postaci zeznań świadka P. K. (1) odnoszących się do rozmów telefonicznych z okresu od 25 listopada do 15 grudnia 2008r., zgodnie z którymi wyjazdy były tylko 2 przy czym podczas pierwszego wstępnie z uwagi na brak substancji niezbędnych do produkcji, produkcji nie rozpoczęto, a została ona zrealizowana następnego dnia wyłącznie przez A. D. (1);

c) że oskarżony P. Ś. (1) uczestniczył w

produkcji amfetaminy przeznaczonej dla L. T. (1) w listopadzie 2008r., w sytuacji gdy jak wynika z dowodu z zeznań P. K. (1) odnoszących się do nagrań z rozmów telefonicznych przychodzących lub wychodzących na nr użytkowany przez A. D. (1), oskarżony P. Ś. (1) miał uczestniczyć w tejże produkcji do czego jednak nie doszło, z uwagi na fakt, iż oskarżony wraz z A. D. (1) z tego wyjazdu miał wrócić, bowiem brak było niezbędnych do produkcji substancji i jednocześnie miał oświadczyć A. D. (1), że nie może ponownie jechać na produkcję następnego dnia ze względu na zaplanowane już sprawy osobiste, a jeśli miałyby się coś zmienić, to poinformowałby świadka, co jednak nie nastąpiło;

d) iż produkcja, do której odniósł się Sąd Okręgowy w

sprawie XVIII K 134/13, mająca rzekomo być przeznaczona dla P. K. (2), była drugą produkcją spośród trzech i stanowiła oddzielny jednostkowy czyn od czynów, pod zarzutem których oskarżony stanął w niniejszym postępowaniu, podczas gdy jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, założeniem było, że produkcja ma być jedna, aczkolwiek okazało się, że były dwie, w tym w pierwszej ostatecznie nie uczestniczył oskarżony P. Ś. (1) a ostatnia z produkcji była przeznaczona dla P. K. (1) i trwała do 11 grudnia 2008r. (SO w Warszawie w sprawie XVIII K 134/13 przyjął, że do 12 grudnia 2008r.), w związku z czym nie można wbrew twierdzeniom Sądu uznać, że ostatnia produkcja była przeznaczona dla L. T. (1), zwłaszcza wobec faktu, że A. D. (1), poza pierwszymi wyjaśnieniami, nigdy



nie wyjaśniał/zeznawał, aby miały być dwie produkcje dla L. T. (1) i aby na rzekomą ostatnią produkcję L. T. (1) dostarczał dodatkowe 10 litrów (...), poza tymi 20 litrami, które były uznawane przez „układ wspólniczy” za materiał, który należy wykorzystać aż do wyczerpania;

e) rzekoma trzecia produkcja miała trwać między 10 a 11

grudnia 2008 r. (do 48 godzin), w sytuacji, gdy jak wynika z zeznań świadka A. D. (1) sama produkcja standardowo trwała 30 godzin, podczas tejże produkcji nastąpiły trudności wewnętrzne (wydłużona produkcja) jak i zewnętrzne (przeloty śmigłowca), a nadto dnia 11 grudnia 2008 r., świadek A. D. (1) ok. godz. 15, był już w domu, w związku z czym nie jest możliwe, by produkcja miała odbyć się w przypisanym oskarżonemu czasie;

f) że zeznania świadków A. D. (1) i P.

K. wzajemnie ze sobą korespondują, podczas gdy zeznania tych świadków są zbieżne jedynie w zakresie w jakim świadkowie ci wskazywali na znajomość oskarżonego P. Ś. (1) i okoliczność, że oskarżony miał podczas produkcji przyuczać się od A. D. (1) produkcji amfetaminy, ale nie są zbieżne co do istotnych okoliczności, mających znaczenie dla przedmiotowej sprawy, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych, iż w okresie od listopada do połowy grudnia 2008r. odbyły się 3 produkcje amfetaminy, na którą zostało przeznaczone 30 litrów (...), przy czym jedna z produkcji w okresie między 5 a 6 grudnia 2008r. była już przedmiotem postępowania, które jest prawomocnie zakończone, podczas gdy biorąc pod uwagę

całokształt materiału dowodowego należałoby uznać, że w m. Z. odbyła się jedna produkcja, podzielona na 2 cykle (pierwsza z przerwą), a oskarżony P. Ś. (1) nie mógł uczestniczyć w pierwszym cyklu, środkowa produkcja to w zasadzie pierwsza, gdyż pierwsza ze względu na brak materiałów się nie odbyła, środkowej produkcji uznawanej przez Sąd jako niezależnej drugiej nie było, gdyż okoliczność ta nie znajduje poparcia w materiale dowodowym, a trzecia produkcja de facto była drugim cyklem (ostatnim a nie środkowym) produkcji.

2. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść

rozstrzygnięcia poprzez przyjęcie, że rzekome trzy produkcje opisane przez A. D. (1) nie były objęte tym samym zamiarem popełnienia przestępstwa, w sytuacji, gdy z zeznań świadka A. D. (1) jednoznacznie wynika, że „ogólnie tam była jedna podwójna produkcja, gdzie ja robiłem dla T. i (...)”, „założeniem było, że produkcja ma być jedna, to był moment wykorzystania danego miejsca”, „założenie było takie, że jedziemy na miejsce łącznie z 20 litrami (...) i produkujemy z tego do wyczerpania – ja swoje, oskarżony swoje”, „założenie było takie, że będziemy robić do wyczerpania zapasów lub dostarczenia następnych”, „my mieliśmy układ wspólnicy, ja, (...) i R. oraz T. i J. C.”, co potwierdzają również zeznania świadka P. K. (1), który wskazał, że to „była jednorazowa produkcja, to była jedna produkcja” a oskarżony P. Ś. (1) miał uczestniczyć w jednej ogólnej produkcji dla L. T. (1) jak i P. K. (1), o czym zeznaje sam A. D. (1) wskazując „10 litrów (...) czekało na swoją kolej i wiedzieliśmy, że

	<p>któregoś dnia przyjedziemy, żeby zrobić produkcję (...). Z góry było ustalone, że oskarżony P. będzie obecny również podczas drugiej produkcji. Nie było osobnej decyzji typu:” Jeszcze zostań, bo się nie nauczyłeś”.</p> <p>IV. Rażąco niewspółmierność wymierzonej kary łącznej 6 lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 300 stawek dziennych po 20 zł każda, w sytuacji, gdy oskarżony za część produkcji został już prawomocnie skazany na karę 5 lat pozbawienia wolności i karę grzywny 200 stawek dziennych po 20 zł każda, a w innej prawomocnie zakończonej sprawie przeciwko L. T. (1) za udział w całej produkcji wymierzona została kara 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i kara grzywny w wysokości 150 stawek dziennych po 50 zł każda.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny:</p>		
<p>Na wstępie należy wskazać, że – wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego H. G., zawartym w jego piśmie z dnia 1 sierpnia 2022r. (data wpływu), nadesłanym do akt sprawy już w toku postępowania odwoławczego, Sąd Apelacyjny <u>nie stwierdza istnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postaci nienależytej obsady sądu – art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.</u> Przewodnicząca składu orzekającego w sądzie pierwszej instancji Sędzia Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa w W. K. K. została delegowana w dniu 16 czerwca 2016r. do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym w Warszawie na czas określony, tj. od dnia 1</p>		

lipca 2016r. do dnia 31 grudnia 2016r. (vide delegacja k- 4868), oraz kolejną delegacją z dnia 29 listopada 2016r. - od dnia 1 stycznia 2017r. do dnia 30 czerwca 2017r. (k- 4867). Obydwie delegacje zostały więc wydane na czas określony przewidziany w art. 77 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2015r., poz.133 ze zm.). Ustawą z dnia 12.07.2017r., która weszła w życie 12.08.2017r. został dodany przepis art. 47 b § 4 powyższej ustawy, który stanowi, że: „Zmiana miejsca służbowego sędziego lub delegowanie do innego sądu oraz zakończenie delegowania nie stanowi przeszkody do podejmowania czynności w sprawach przydzielonych w dotychczasowym miejscu służbowym albo miejscu pełnienia służby, aż do ich zakończenia”. Przepis ten obowiązywał zatem sędziego do zakończenia procedowania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, pomimo upływu okresu na jaki zostały wystawione delegacje, na co wskazuje obrońca. Trzeba też odnotować niezrozumienie ze strony obrońcy treści przywołanych przez niego orzeczeń Sądu Najwyższego ( z dnia 25.08.201r., IV KK 152/21 i z 9.09.2021r, IV KK 384/21), w których faktycznie zakwestionowany został sposób wystawienia delegacji na czas nieznanym ustawie, tj. „na czas pełnienia funkcji prezesa”, co przecież w przypadku delegacji wystawionej dla sędzi Katarzyny Anny Kruk nie miało miejsca, bowiem w jej przypadku delegacje wystawione zostały na czas, o którym mowa w art. 77 § 1 pkt 1 ww. ustawy.

Przed przystąpieniem do omówienia zarzutów stawianych przez

apelujących w wywiezionych apelacjach należy przypomnieć, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie, sygn. akt XVIII K 96/16, został wydany na skutek ponownego rozpoznania sprawy oskarżonych P. Ś. (1) i H. G. (1), po uchyleniu wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 29.01.16, II Ka 435/15 (k- 3547-35-48, tom XVIII) wyroku Sądu Okręgowego w W-wie z dnia 24.06.15r., XVIII K 192/14; (k- 3409 – 3414, tom XVIII), którym to H. G. został uniewinniony od zarzucanych mu czynów, a w stosunku do P. Ś. umorzono postępowanie na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.

W uzasadnieniu wyroku uchylającego Sąd Apelacyjny wskazał wówczas wytyczne, które powinny zostać uwzględnione i wyjaśnione przy ponownym rozpoznaniu, tj.:

1. W przypadku H. G. – Sąd Apelacyjny wskazał, iż Sąd I instancji nadał

priorytet wadliwie przeprowadzonej czynności procesowej w postaci okazania tego oskarżonego świadkowi A. D. w dniu 8 kwietnia 2015 r. przy jednoczesnym zbagatelizowaniu dowodu w postaci okazania wizerunku dokonanego w dniu 27 lutego 2013 r., kiedy to A. D. (1) rozpoznał H. G. (1) informując, że jest to (...) - współnik M. Z. (1), a rozpoznanie to miało charakter stanowczy;

2. W przypadku P. Ś. podkreślił, że skazanie go wyrokiem przez SO

W-wa z dnia 10.05.15, XVIII K 134/13, który uprawomocnił się w dniu 4.11.15r. (wyrok SA, II AKa 252/15, utrzymujący w mocy) nie dotyczyło bynajmniej czynu

ciągłego w rozumieniu art. 12 k.k., a tylko prawomocne skazanie za czyn ciągle umożliwiałoby skuteczne powoływanie się na res iudicate i tym samym umożliwiałoby zastosowanie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Warszawie w pełni uwzględnił powyższe „wytyczne” Sądu Apelacyjnego, co znajduje odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które – wbrew zarzutowi stawianemu przez obrońcę oskarżonego H. G. w pkt 9-f apelacji – zostało sporządzone zgodnie z dyspozycją art. 424 § 1 k.p.k., który wskazuje na „zwięzłe” elementy uzasadnienia. Podnieść należy przy tym, że przedmiotem kontroli – jak już poprzednio wskazywał Sąd Apelacyjny, nie są wyłącznie motywy rozstrzygnięcia zawarte w pisemnym uzasadnieniu wyroku, lecz słuszność wyroku na tle dostępnego materiału zawartego w aktach sprawy.

Obydwie apelacje zawierają zarzuty zmierzające do podważenia prawidłowości oceny Sądu meriti, co do wiarygodności dowodu z zeznań głównego świadka oskarżenia - A. D. (1). Wobec tego w tym miejscu zasadnym będzie zarysowanie ogólnych uwag w tej kwestii. Otóż wiarygodność zeznań tego świadka była konsekwentnie podważana przez strony w omawianym postępowaniu, w tym także przez obrońcę współoskarżonego M. S., którego sprawę wyodrębniono do odrębnego postępowania, a która już prawomocnie została zakończona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 stycznia 2016 r., II Aka 435/15. Od tego wyroku kasację wywiódł obrońca tego skazanego, także kwestionując w niej wiarygodność

zeczności zeznań tego świadka i czynienia na ich podstawie ustaleń faktycznych. Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 7 grudnia 2016 r., II KK 360/16 oddalił w trybie art. 535 § 3 k.p.k. kasację jako oczywiście bezzasadną (k- 3712-3713, tom XIX), w uzasadnieniu orzeczenia odnosząc się także do podważania wiarygodności zeznań świadka A. D. (1), a podniesione wówczas argumenty pozostają w pełni aktualne także w sprawie niniejszej. Sąd Najwyższy mianowicie podniósł, że:

„(...) Sąd Okręgowy, oceniając zeznania ww. świadka, miał na względzie powody, dla których A. D. zdecydował się na współpracę z organami ścigania, a do oceny jego zeznań podszedł z odpowiednią dozą ostrożności. Z kolei rozpoznając apelację obrońcy, która koncentrowała się właśnie na zdezawuowaniu twierdzeń A. D., Sąd Apelacyjny właściwie odczytał wymowę tego środka odwoławczego, by następnie w sposób pozbawiony błędów odnieść się do podnoszonych w nim problemów. Sąd ad quem miał na względzie również podnoszone w apelacji sprzeczności w zeznaniach A. D., jednak trafnie uznał, że sprzeczności te nie dyskredytują stanowiska Sądu I instancji, który słusznie obdarzył wiarygodnością ww. zeznania, co zostało dodatkowo wsparte opinią psychologiczną”.

Skarżący pomijają, że w omawianej sprawie, przy ponownym jej rozpoznaniu poddano świadka A. D. (1) badaniom psychologicznym (postanowienie z dnia 23.03.18 r., k- 4067), w efekcie których biegła psycholog J. K. wydała opinię sądowo-psychologiczną w dniu 5.06.2018 r., w której we

wniosku końcowym stwierdziła, że: „Na podstawie analizy wypowiedzi oraz zachowania świadka podczas składania zeznań, uznano, że stan psychiczny opiniowanego jest dobry i brak jest przesłanek do formułowania podejrzeń o obniżeniu jego zdolności do zapamiętywania i odtwarzania postrzeżeń z przeszłości. Brak jest podstaw do kwestionowania poczytalności świadka, który prezentuje bardzo wysoką kondycję intelektualną ..., a poziom zdolności do rejestrowania spostrzeżeń, przechowywania i odtwarzania rzeczywistości nie jest zaburzony.” (k- 4167)

Zatem stanowisko Sądu pierwszej instancji obdarzające wiarygodnością zeznania A. D., wsparte czytelną i przekonującą opinią psychologiczną, należało podzielić jako niepodważone argumentami skarg odwoławczych (obrońców obu oskarżonych).

Wobec treści ww. opinii zarzut z pkt 4 apelacji, stawiany przez obrońcę H. G. – w którym obrońca usiłuje zdeprecjonować zeznania tego świadka w kontekście jego złego stanu zdrowia i jego pamięci – należało ocenić jako niezasadny.

Należy także odnotować, że obciążające oskarżonych zeznania tego świadka zostały zweryfikowane pomyślnie innymi dowodami, wskazywanymi przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Przechodząc już do punktowego omówienia zarzutów stawianych w apelacjach, Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:



***W przypadku apelacji  
wywiedzionej przez obrońcę  
oskarżonego H. G. (1):***

Przede wszystkim nie sposób nie odnotować chaotycznej i wadliwej konstrukcji zarzutów apelacyjnych, w których pod pozorem obrazy różnych przepisów postępowania (również wzajemnie się wykluczających, jak w przypadku zarzutu 1-c, dot. obrazy art. 7 k.p.k. i zarzutu w tym samym zakresie opisanego w pkt 9-d, dot. obrazy art. 5k.p.k.) ich Autor zmierza w istocie do podważenia wiarygodności zeznań jednego świadka, tj. A. D., poprzez wykazanie uchybień proceduralnych czynności z jego udziałem, a co w ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma wpływu na treść zaskarżonego wyroku.

Fakt, że w dniu 8 kwietnia 2015 r. doszło do takich uchybień podczas czynności okazania osób A. D. (1) został zauważony nawet przez prokuratora, który przyznał to w uzasadnieniu apelacji od wyroku SO w Warszawie z dnia 24 czerwca 2015 r. (k 3471), podnosząc:” Na marginesie wskazać należy, iż podczas okazania osób w dniu 8 kwietnia 2015 r. A. D. (1) nie został jednak prawidłowo pouczony o przysługujących mu uprawnieniach, gdyż podczas czynności występował jako osoba podejrzana, a nie świadek. Ponadto na stronie 1 protokołu, w miejscu na podpis świadka potwierdzający uprzedzenie o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, podpisał się H. G. (1), który był osobą okazywaną, a nie świadkiem. Z przeprowadzonej czynności nie została również sporządzona dokumentacja fotograficzna, co uniemożliwia jakąkolwiek kontrolę

poprawności warunków czynności okazania.”

W tym też kontekście częściowo zasadny jest zarzut opisany w pkt 1 apelacji, dot. obrazu art. 173 § 1 k.p.k., chociaż jak już wspomniano wyżej – wbrew wywodom apelującego - pozostaje bez istotnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku, o czym mowa w dalszej części.

Natomiast w świetle przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania (Dz.U.2003 Nr 104, poz. 981), pominiętego przez skarżących, nie są przekonywujące argumenty obrońcy kwestionujące prawidłowości sporządzenia tablicy pogładowej ze zdjęciami, tj. w sposób sugerujący osobę sprawcy (oskarżony na zdjęciu ma jasną twarz, inny od pozostałych układ głowy, a na dole zdjęcia znajduje się data). Jednak nie można odmówić racji apelującej, iż nie zweryfikowano wówczas prawidłowości rozpoznania pośredniego i nie przeprowadzono bezpośredniego okazania oskarżonego H. G. świadkowi A. D., a co niewątpliwie należało wtedy uczynić. Jednak apelująca – jak się wydaje – nie odnotowała, że w toku postępowania sądowego uczyniono wszystko, aby zniwelować skutki procesowe owego uchybienia.

Na tą okoliczność na rozprawie z dnia 17 grudnia 2018 r. (k-4375) zostali przesłuchani policjanci przeprowadzający czynności z udziałem G.. Z ich zeznań nie wynika, aby odnotowali uchybienia w zakresie sporządzania tablicy, a ich zeznania uznane za wiarygodne

przez Sąd meriti, nie były podważane.

W tym miejscu należy wskazać na aktualny pogląd wyrażony w orzecznictwie, iż: „Wadliwie przeprowadzona czynność okazania nie eliminuje dopuszczalności przeprowadzenia dowodu z zeznań funkcjonariusza Policji, który dokonał nieformalnego okazania i wykorzystania tego dowodu do czynienia ustaleń faktycznych (SN V KK 183/05, Prok. i Pr. 2007, nr 6, poz. 16). Zaniechanie dokonania okazania osoby, a poprzestanie na okazaniu zdjęcia fotograficznego bądź jego kopii stanowi z reguły istotne uchybienie postępowania przygotowawczego; nie oznacza to jednak dyskwalifikacji rozpoznania, bowiem należy je ocenić z uwzględnieniem innych zebranych dowodów (SA w K. II AKA 71/06, KZS 2006, z. 5, poz. 39)”.

Na gruncie omawianej sprawy, przy ponownym jej rozpoznaniu przez Sąd Okręgowy w Warszawie, przesłuchano na rozprawie – także na tą okoliczność – świadka A. D. (1), a z zeznań tych wynika, że rozpoznanie pośrednie było kategorię i nigdy nie zostało odwołane. Zeznał on bowiem:

– na rozprawie w dniu 29 listopada 2017 r. (k- 3995, tom XX)

„Nie pamiętam, żeby było okazanie tego człowieka, tzn. tego A., pamiętam okazanie zdjęć. Ja nie miałem wtedy podczas okazania zdjęć wątpliwości, że mężczyzna na zdjęciu to ten A.”

– na rozprawie z dnia 23 marca 2018 r. (k- 4065), na pytanie obrońcy osk. H. G.:

„Widziałem A. C. ok.5 razy. Widywałem go wieczorem, w nocy, nad ranem. Nie pamiętam dokładnie po czym go poznawałem, jak składałem wyjaśnienia w 2013 r., teraz ciężko mi poznać C. w mężczyźnie siedzącym tutaj. W 2012 r. miałem pamięć niezmaconą, teraz widzę sylwetki, nie widzę twarzy. W 2013 r. byłem w H., marzec-maj”.

Nie można także odmówić słuszności twierdzeniom prokuratora zawartym w apelacji z dnia 28.09.2015 r. (k-3466), gdzie słusznie wskazał, że o ile rozpoznanie G. na rozprawie miało wynik prawdopodobny, to w toku śledztwa miało charakter kategoriyczny: „ Podczas okazania wizerunku w dniu 27 lutego 2013 r. (k. 211-215, t. II) A. D. (1) rozpoznał H. G. (1), wskazując, że jest to (...) – współnik M. Z. (1), przedstawiał się jako (...). Przy tym wyjaśnił, że rozpoznaje go z całą stanowczością po układzie i rysach twarzy. Tymczasem podczas okazania osób (wśród okazywanych był H. G. (1)) w dniu 8 kwietnia 2015 r. (k. 3122, t. XVII) A. D. (1) wyjaśnił, że kojarzy twarz mężczyzny trzymającego kartkę z numerem 1. Jest pewny, że go już gdzieś spotkał, ale nic więcej nie może powiedzieć na jego temat. Pozostałych mężczyzn nie zna i nie kojarzy. Owym mężczyzną nr 1 był oskarżony H. G.. Na rozprawie w dniu 26 maja 2015 roku (k. 3377-3378, t. XVIII) A. D. (1) zeznał, że jeden z oskarżonych (H. G. (1)) ma znajomą twarz, ale nie jest w stanie powiedzieć, skąd go zna. Po usłyszeniu imienia i nazwiska oskarżonego podał, że dowiedział się o brzmieniu nazwiska tej osoby na policji, ale tego nazwiska nie kojarzy i nie używał go sam z siebie. Ciężko mu powiązać

to nazwisko z czymkolwiek. Nie był w stanie stwierdzić, czy H. G. (1) to mężczyzna o ps. (...) czy też nie. Sąd mając przekonanie o szczerości świadka A. D. – tak w czasie okazania zdjęć jak i okazania osób, mając świadomość, że okazanie zdjęć było wcześniejsze, mając świadomość, że okazanie osób jest czynnością bardziej doniosłą stwierdził, że z niekonsekwencji i niepewności świadka nie sposób wysnuwać pewności co do sprawstwa H. G.. Tymczasem rozpoznanie wizerunku H. G. (1) w toku śledztwa miało charakter kategoriyczny. Świadek A. D. nie miał żadnych wątpliwości, że na okazanym mu zdjęciu widnieje wizerunek osoby o ps. (...), z którą nielegalnie produkował amfetaminę. Skoro wizerunek przedstawiał osobę H. G. (1), co nie podlega żadnej wątpliwości, to Sąd winien to rozpoznanie uznać za wiarygodne i na tej podstawie poczynić ustalenia”. Już w toku poprzedniego rozpoznania sprawy Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że „rozpoznanie to nie zostało podważone przed sądem ani nawet zakwestionowane przez świadka.”

Pomija przy tym skarżąca, że od momentu popełnienia przestępstw zarzuconych H. G. (1) do chwili okazania jego wizerunku A. D. (1) upłynęło ponad dwa lata, co nie spowodowało żadnych problemów z rozpoznaniem go na tablicy poglądowej, a co A. D. wówczas uczynił. Z kolei przesłuchanie A. D. (1) w charakterze świadka w toku rozprawy przed Sądem Okręgowym w Warszawie miało miejsce po upływie około 5 lat od popełnienia zarzucanych oskarżonemu H. G. (1) czynów.

Wbrew twierdzeniom apelującej, prawidłowość rozpoznania H. G. (1) nie budzi wątpliwości także w kontekście zeznań świadka T. Ś. (zarzut z pkt 5 apelacji), chociaż obrońca słusznie zauważył braki w materiale dowodowych, znajdującym się w aktach sprawy. Wobec tego w uwzględnieniu wniosku obrońcy – na mocy postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 9 grudnia 2022 r. – z Prokuratury Krajowej nadesłano do akt sprawy kopie dokumentów w postaci protokołów konfrontacji H. G. (1) i T. Ś. z dnia: 25 sierpnia 2014 r.; 24 kwietnia 2015 r.; 28 maja 2015 r., z których już w sposób jednoznaczny wynika, że T. Ś. nie miał wątpliwości co do rozpoznania osoby H. G.. Z dokumentów tych wynika, co następuje:

Protokół konfrontacji z dnia 24.04.2015 r.

„Pytanie do świadka, czy świadek zna osobiście mężczyznę siedzącego w pokoju obok.?”

O.. Tak rozpoznaję mężczyznę, który jest w pokoju, nie znam danych personalnych tego Pana, ale znam pseudonim, jest to (...) lub A. . W moich wyjaśnieniach ja używałem określenia albo A., albo C. ale jest to jedna i ta sama osoba . Tak również tego mężczyznę określał B., że jedzie do A. lub C.. Tą osobą, o której wyjaśniałem jest mężczyzna siedzący tutaj w pokoju obok. Te wyjaśnienia, które mi zostały odczytane podtrzymuję je w całości i wszystko się zgadza. Moje wyjaśnienia dotyczące handlu narkotykami dotyczą tego mężczyzny, który siedzi w pokoju, czyli C.. Ja tak jak już wcześniej wyjaśniałem to spotkałem się z tym mężczyzną w klubie sportowym (...).

Ja tam przyjechałem wtedy po P. wraz z B.. C. poznałem przez P. oraz B.”.

W protokole przesłuchania świadka z dnia 28 maja 2015 r. (ApV Ds. 40/13) T. Ś. m.in. zeznał:

„Te dwa razy widziałem C. i pamiętam je dobrze, na pewno go jeszcze kiedyś widziałem, ale teraz nie pamiętam w jakich okolicznościach. Za każdym razem jak B. przywoził mi marihuanę to wiedziałem, że jest od G., mówił o tym B. i widać było po jakości narkotyku. Wtedy nie było innej osoby o pseudonimie (...) i od nikogo nie odbieraliśmy takiej marihuany, która po spaleniu wyglądała jak węgiel. C. to osoba, z którą byłem konfrontowany i stąd wiem, że nazywa się H. G. (1), choć mówili na niego albo C., albo A.”.

Wobec powyższego zarzut opisanym w pkt 1 – c, dotyczący obrazu art. 7 k.p.k. – w którym Autorka apelacji zmierza do zakwestionowania prawidłowości rozpoznania H. G. (1) – należy uznać za bezzasadny, w dodatku z powieloną argumentacją w zarzucie 9-d, w którym tym razem apelująca zarzuca obrazę art. 5 k.p.k. W tym miejscu trzeba odnotować, że obrońca w tym samym zakresie (tj. co do prawidłowości rozpoznania G. przez D.) postawił zarzuty obrazu przepisów 5 k.p.k. i art.7 k.p.k. Sposób sformułowania tych zarzutów, a tym bardziej ich uzasadnienia, wskazuje na nieprawidłowe rozumienie zasady” in dubio pro reo”. Niejednokrotnie wskazywano w utrwalonym orzecznictwie, że w sytuacji, gdy dokonanie ustaleń faktycznych zależy od dania wiary tej lub innej

grupie dowodów nie można mówić o naruszeniu zasady „in dubio pro reo”, zaś ewentualne wątpliwości powinny być w takiej sytuacji rozstrzygane wyłącznie na płaszczyźnie zachowania lub przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Zatem nawet gdyby w stanie dowodowym sprawy zarysowały się sprzeczne z sobą wersje przebiegu zdarzeń, będących podstawą oskarżenia, to nie oznaczałoby to zaistnienia przesłanek o jakich mowa w art. 5 § 2 k.p.k. Apelujący stawiając zarzut obrazy tego przepisu łącznie z zarzutem obrazy art. 7 k.p.k. nie dostrzega najwyraźniej, że przepisy te mają charakter rozłączny, a zatem zastosowanie art. 5 § 2 k.p.k. jest możliwe dopiero wówczas, gdy mimo przeprowadzenia wszystkich możliwych dowodów oraz dokonania ich właściwej oceny, spełniającej wymogi określone w art. 7 k.p.k., pojawią się wątpliwości, których nie da się wyeliminować.

W sposób oczywisty niezasadny jest zarzut opisany w pkt 1 – b, dot. obrazy art. 391 § 1 k.p.k. poprzez odczytanie A. D. na rozprawie wcześniejszych wyjaśnień bez jednoczesnego okazania tablicy poglądowej. Absurdalność tego zarzutu wynika już chociażby tylko z samej literalnej treści tego przepisu, który przewiduje możliwość odczytywania świadkowi zeznań (...) **w odpowiednim zakresie.**

Odnosnie do okoliczności związanych z wadą wzroku H. G. (1) w kontekście zeznań A. D., iż nie widział u niego okularów – to dość precyzyjnie wypowiedział się Sąd meriti w uzasadnieniu wyroku. Podzielając w pełni zaprezentowaną tam argumentację nie ma potrzeby



jej powielania, a wystarczającym będzie odesłanie apelującej do ponownej i wnikliwej lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Co do wysokości uzyskanej korzyści majątkowej przez G. w wysokości 19 tys. zł, to ustalenia faktyczne w tym zakresie zostały poczynione na podstawie zeznań świadka A. D., które to zeznania na tę okoliczność zostały ocenione jako wiarygodne – zgodnie z dyspozycją art. 7 k.p.k. Sama okoliczność, że był on tzw. świadkiem ze słyszenia i nie był naocznym świadkiem zdarzenia, nie deprecjonuje wartości dowodowej tych depozycji. Wbrew temu, co podnosiła apelująca, gdyby rozliczenie to budziło jakiegokolwiek zastrzeżenia uczestników procedury, to zapewne wcześniej doszłoby pomiędzy nimi do konfrontacji w tym przedmiocie, natomiast świadek, który podjął współpracę z organami ścigania miał interes w tym, aby zeznawać prawdę, z uwagi na dotkliwe konsekwencje utraty statusu, do czego zapewne nie dążył.

Zarzuty opisane w pkt: 2,3,4,8 sprowadzają się w istocie do próby podważenia wiarygodności obciążających zeznań A. D., co zostało dostatecznie omówione na wstępie.

Odnosnie zarzutu co do braku analizy Sądu wszystkich zeznań/ wyjaśnień A. D. składanych na różnych etapach postępowania, skarżąca poza tym, że nie wskazuje, które z nich – istotne dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie – miałyby zostać pominięte, ale także nie dostrzega, że zeznania te w części nie dotyczą przedmiotu tego procesu. Bowiem A. D., który przez lata prowadził aktywną działalność w zakresie przestępstw

narkotykowych, zeznawał odnośnie zdarzeń niezwiązanych z przedmiotem tego procesu, także dlatego, że w aktach tej sprawy zgromadzono jego zeznania dotyczące osób, którzy zostali osądzeni odrębnie.

Na marginesie wskazać również należy na niezasadność twierdzeń apelującej co do braków w materiale dowodowym n/t udziału w przedmiotowym zdarzeniu B. K. (wniosek z pkt IV apelacji). Skarżąca pomija zeznania B. K., który na tablicy pogładowej rozpoznał A. D. (1), a odnośnie rozpoznania K. G. wskazał: „podobny”. Skarżąca pomija, że z materiału dowodowego sprawy wynika ponadto, że B. K. został skazany wyrokiem z dnia 24.01.2017r. w sprawie VII K 335/16 Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim Zamiejscowy Wydział Karny w H. za to, że: w okresie po 26 grudnia 2010r. oraz w styczniu 2011r. w m. B., ul. (...), działając w zamiarze, aby ustalone osoby wytworzyły, wbrew przepisom ustawy, substancję psychotropową w postaci amfetaminy swoim zachowaniem ułatwił dokonanie czynu zabronionego w ten sposób, że przywiózł swoim samochodem marki B. na miejsce produkcji, udostępnił pomieszczenie gospodarcze znajdujące się na terenie należącej do niego posesji oraz pilnował wskazanego miejsca przez dostępem innych osób, gdzie A. D. (1) i K. G., działając na zlecenie H. G. (1) oraz innych nieustalonych osób usiłował wytworzyć substancję psychotropową w postaci amfetaminy, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z powodu użycia złej jakości prekursora w postaci benzyloetyloketonu, tj. 10 litrów tzw. płynu (...), a następnie A. D. (1) i K. G., działając na

zlecenie M. S. wytworzyli substancję psychotropową w łącznej ilości nie mniej niż 10 litrów zasadowej amfetaminy, tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby oraz grzywnę 100 stawek dziennych po 20 zł (którą skazany uiszczył 6.10.2017r.). Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 24.06.2015r. w sprawie II Ka 435/15. W dniu 7.12.2016r. Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną (k. 4300-4320, t. 22).

**Odnosnie do apelacji  
wywiedzionej przez obrońcę  
oskarżonego P. Ś. (1):**

W kategorii oczywistej bezzasadności należało ocenić zarzut obrońcy, dot. obrazu przepisów prawa procesowego, tj. art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. polegający na wydaniu zaskarżonego wyroku, pomimo, że postępowanie karne co do tego samego czynu, tej samej osoby zostało już prawomocnie zakończone wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 10 marca 2015 r., sygn. akt XVIII K 134/13.

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 stycznia 2016r., sygn. akt II AKa 435/15, uchylającego wyrok Sądu I instancji w części dot. umorzenia postępowania na ww. podstawie w sprawie P. Ś. (1), słusznie podkreślił, że skazanie go wyrokiem przez SO w W-wie z dnia 10.05.15, XVIII K 134/13, który uprawomocnił się w dniu 4.11.15r. (wyrok SA, II AKa 252/15, utrzymujący w mocy) nie dotyczyło bynajmniej czynu

ciągłego w rozumieniu art. 12 k.k., a tylko prawomocne skazanie za czyn ciągly umożliwiałoby skuteczne powoływanie się na res iudicate i tym samym umożliwiałoby zastosowanie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. Pogląd ten jest zgodny z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego. W uchwale z dnia 15 czerwca 2007r., sygn. akt I KZP 15/07 wskazano wprost: „Prawomocne skazanie rodzi powagę rzeczy osądzonej tylko w takim zakresie, w jakim sąd orzekł o odpowiedzialności karnej za zachowania będące przedmiotem zarzutu. Jedynie wówczas, gdy sąd uznał, że objęte jednolitym zamiarem zachowania oskarżonego stanowią jeden czyn zabroniony w rozumieniu art. 12 k.k., zakres powagi rzeczy osądzonej wyznaczony jest ustalonym w wyroku skazującym lub warunkowo umarzającym czasem jego popełnienia”.

Poza tym – także w przypadku sformułowania zarzutów w tej apelacji należy odnotować ich wadliwą konstrukcję, z uwagi na to, że obarczone są wewnętrzną sprzecznością, wynikającą z faktu, iż dotyczą one tego samego zakresu, czyli skazania oskarżonego za przypisane przestępstwa. Jest bowiem jasne, że ustalenia dotyczące strony podmiotowej czynu przypisanego oskarżonemu, w tym dotyczące postaci jego zamiaru należą do sfery ustaleń faktycznych. Tymczasem apelujący stawia zarzut obrazy prawa materialnego polegającą na zastosowaniu do czynów przypisanych oskarżonemu konstrukcji ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k. argumentując, że należało przyjąć (zważywszy na postać zamiaru – poprzez przyjęcie, iż 3 odrębne produkcje opisane przez A. D. nie były objęte

tym samym zamiarem popełnienia przestępstwa) konstrukcję czynu ciągłego z art. 12 k.k. Jednocześnie w dalszych zarzutach dot. obrazu prawa procesowego (w pkt III – 2 apelacji) Autor apelacji polemizuje z ustaleniami faktycznymi, które zostały przyjęte za podstawę orzeczenia w ww. zakresie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego i piśmiennictwie, konsekwentnie podkreśla się, iż obraza prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można więc mówić o obrazie prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych, przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów procesowych (por. S. Zabłocki (w:) J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki - Kodeks postępowania karnego. Komentarz., Warszawa 2004, t. III, s. 111). Nie można zatem skutecznie postawić tego zarzutu – jak to czyni skarżący – z jednoczesnym kwestionowaniem przepisów postępowania w tym samym zakresie.

Jako niezasadny uznać należy zarzut obrazu prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonemu poprzez przyjęcie konstrukcji ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k. – zamiast czynu ciągłego z art. 12 k.k. wraz z czynem, który został odrębnie prawomocnie już osądzony – z uwagi na stronę podmiotową (zamiar do podjęcia wszystkich kolejnych przestępczych zachowań).

Niezależnie od oceny argumentacji apelującego w zakresie ustaleń

dotyczących zamiaru oskarżonego (raczej nie sposób odmówić mu racji co do tego, że prawidłowe ustalenia faktyczne na etapie postępowania przygotowawczego powinny doprowadzić do jednego skazania P.Ś. w warunkach art. 12 k.k. za wszystkie 3 przestępcze zachowania. Taką też sugestię zawarł Sąd Apelacyjny w W-wie, który w uzasadnieniu wyroku z dnia 29.01.2016 r. nadmienił, że owo skazanie – przy starannym przygotowaniu sprawy tego oskarżonego – powinno uwzględniać czyny stanowiące przedmiot niniejszej sprawy, przy zastosowaniu art. 12 k.k.), to na obecnym etapie postępowania, tj., kiedy oskarżony został już prawomocnie skazany za „2 produkcję” nie może ona odnieść pożądanego przez niego rezultatu, czyli ponownego umorzenia postępowania przy przyjęciu res iudicata. Doprowadziłoby to do bezkarności tego oskarżonego za przestępcze zachowania nie objęte prawomocnym wyrokiem.

W tej sytuacji należy zaakceptować argumentację prokuratora, zaprezentowaną w apelacji z 28.09.15r. od wyroku umarzającego postępowanie, co do tego oskarżonego, w uzasadnieniu której podnosił, m.in. iż: „...w zakresie oskarżonego P. Ś. (1) Sąd poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, iż odbyły się trzy procesy nielegalnej produkcji amfetaminy, w których wymieniony wziął udział. Sąd niezasadnie jednak interpretuje, na podstawie zeznań A. D. (1), iż zamiarem P. Ś. był udział w jednym czynie, który jednocześnie był udziałem w trzech procesach produkcji narkotyku... Powyższe stwierdzenie wydaje się obalać choćby fakt, iż zamiar przy takich

ustaleniach Sądu każdorazowo był odnawialny, a P. Ś. uczestnicząc w każdym procesie produkcyjnym popełnił odrębne przestępstwa. Można by rozważyć obejmowanie jednym zamiarem trzech procesów produkcyjnych, gdyby już przed pierwszą produkcją było wiadomo jakie ilości narkotyku, podczas ilu procesów i z jakiej ilości (...) zostaną wyprodukowane. Ponadto ewentualne zakwalifikowanie zachowania P. Ś. w ramach czynu ciągłego (art. 12 kk) mogłoby spowodować prawną niemożliwość osądzenia za udział w pozostałych procesach produkcyjnych.” (k. 3471).

Podobną koncepcję przyjął Sąd meriti podnosząc, że: „ o ile oskarżony w sposób ogólny miał świadomość, że ma on uczestniczyć w produkcji amfetaminy, o tyle konkretyzacja powyższego następowała każdorazowo dopiero w dacie, kiedy był on informowany, kiedy i do jakiego miejsca ma się on w tym celu udać.” (k-24 uzasadnienia). Sąd Apelacyjny podziela zaprezentowane stanowisko, które znajduje oparcie w orzecznictwie: „Tożsamości „z góry powziętego zamiaru” nie można zaś domniemywać, zwłaszcza wyłącznie na podstawie identycznego sposobu działania, czy zbieżności przedziału czasowego, w którym sprawca dopuszczał się poszczególnych zachowań (zob. wyrok SN z dnia 14 czerwca 2018 r., II KK 197/18). Także w postanowieniu z dnia 12 października 2011 r., sygn. akt III KK 145/11 wskazano, że „związek czasu i przestrzeni nie jest wystarczającym kryterium do przyjęcia tożsamości czynu na gruncie prawa karnego.”

Zarzut ewentualny podniesiony w omawianej apelacji, a

dotyczący obrazy art. 7 k.p.k. poprzez kwestionowanie wiarygodności zeznań/wyjaśnień A. D. (1) – został już częściowo omówiony w części wstępnej niniejszych wywodów. Sąd I instancji uznał za wiarygodne zeznania świadka A. D., w których ten szczegółowo opisał każdą z trzech produkcji amfetaminy z udziałem P. Ś. (4), podając daty, kolejność wykonywanych czynności i uczestniczące w nich osoby. Odnotował przy tym zmienną postawę tego świadka w toku całego postępowania, poddając tą okoliczność rzeczowej ocenie.

Nie znalazło akceptacji sądu odwoławczego powoływanie się przez skarżącego obrońcę na depozycje P. K., że skoro ten przywoził P. Ś. dwukrotnie na miejsce produkcji i do jednej z nich nie doszło, a na dzień następny zgłaszał przeszkody aby wyjechać, to tenże oskarżony nie uczestniczył w produkcji przeznaczonej dla L. T. w listopadzie 2008r. W tej kwestii Sąd Okręgowy poczynił trafne i szczegółowe ustalenia oraz wskazał na dowody na ich poparcie, w tym na wiarygodne zeznania A. D. oraz inne wymienione w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Nie znalazły akceptacji sądu odwoławczego twierdzenia skarżącego obrońcy dotyczące dowolnego i wybióczego przyjęcia przez Sąd, że zeznania A. D. i P. K. ze sobą korespondują, w sytuacji gdy są zbieżne jedynie w zakresie w jakim świadkowie wskazywali na znajomość oskarżonego P. Ś. i okoliczność, że oskarżony P. Ś. miał przyuczać się podczas produkcji od A. D., produkcji amfetaminy. Oczywistym jest bowiem, że zeznania te są



zbieżne w zakresie, w jakim ww. mieli wiedzę na temat okoliczności zdarzeń, będących przedmiotem postępowania. Podnieść przy tym należy, że P. K. nie był obecny podczas żadnej z tych produkcji.

Nie znajdują uzasadnienia w materiale dowodowym sprawy zarzuty skarżącego obrońcy, gdzie poddaje on w wątpliwość czas trwania trzeciej produkcji, jak też ilość materiału użytego do produkcji. Z materiału dowodowego sprawy wynika, że A. D. produkował amfetaminę metodą L., z wykorzystaniem substancji jak kwas mrówkowy, formamid. W miejscu w którym A. D. z P. Ś. wytwarzał amfetaminę powstawała najpierw amfetamina w wersji płynnej, która następnie była ścinana. Odbywało się to przy użyciu kwasu siarkowego, potem następowało suszenie, aż do powstania białego proszku – siarczanu aminy.

A. D. w wyjaśnieniach (z dn. 10.07.2013r.) opisał to tak, że zawsze produkował amfetaminę metodą L. z fenyloacetonu albo fenylopropanolu czyli tzw. (...): benzylo- metylo- keton. (...) łączył z kwasem mrówkowym i formamidem. Przeważnie miał 10 litrów (...). Jeden raz przy produkcji w Z. używał kolb 10 litrowych, na pozostałych produkcjach używał kolb 20 litrowych. Do 1 kolby 20-litrowej wlewał 4 litry (...), 4,8-5 litrów formamidu oraz około 1,5 litra kwasu mrówkowego. W zależności od wydajności (...) produkował czasami 100 na 100 czyli z 8 litrów (...) produkował 8 litrów aminy tj. siarczanu amfetaminy w płynie. Jak było słabsze (...) to produkował około 5-6 litrów aminy. Wytrącał aminę tylko na własne potrzeby.

Zależnie od zawartości (...) i ilości aminy można wytrącić amfetaminę w różnych ilościach. Najmniej z 1 litra aminy to jest 2 kilo amfetaminy, a najwięcej z 1 litra aminy to 3 kilo amfetaminy. Ten produkt końcowy amfetaminy jest po wymieszaniu z kofeiną spożywczą. Nie opłacało się sprzedawać samej aminy. Zawsze do 350 mililitrów aminy sypał około 600 gram kofeiny i było to około 1 kilograma 50 gram amfetaminy. Amina musiała nasiąknąć razem z kofeiną, robił się materiał glinisty i wtedy na to lało się kwas siarkowy, mieszało się, mieszanina nabierała temperatury i schła pod wpływem ciepła.

W tej kwestii skarżący pomija, że Sąd Okręgowy pozyskał opinię biegłego R. T. z Biura (...) w L., który w odpowiedzi na pytanie: „czy w okolicznościach podanych przez świadka A. D. (1) a znajdujących się w jego wyjaśnieniach i zeznaniach (załączone protokoły), tj. w miejscach przez niego wskazanych, przy użyciu opisanych przez niego metod, rzeczy, składników, w czasie przez niego wskazanym, możliwe jest wyprodukowanie substancji nazwanych przez niego aminą i amfetaminą oraz czy, przy takim cyklu produkcyjnym, stanowią one substancje z „wykazu środków odurzających” albo „wykazu substancji psychotropowych” będących załącznikami do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz czy substancja nazwana przez tego świadka (...) i wykorzystywana w opisanym przez niego procesie stanowiła prekursor zdefiniowany w art. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przy założeniu, że proces skutkował wytworzeniem amfetaminy” - udzielił odpowiedzi, że można stwierdzić, iż świadek A. D. (1) posiadał

stosowną wiedzę, aparaturę, jak i odczynniki pozwalające na pozyskanie amfetaminy oraz siarczanu amfetaminy. Wniosek ten wynika z powyższych zeznań świadka A. D. (1) dotyczących prowadzenia procesu syntezy amfetaminy, stosowanej aparatury oraz lokalizacji produkcji. (k.3050-3060)

Reasumując, należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy nie dopuścił się zarzucanych mu uchybień, a przeprowadzone postępowanie doprowadziło do udowodnienia winy w zakresie wszystkich zarzucanych oskarżonym czynów.

Nie jest zasadny także zarzut apelacji obrońcy P. Ś. rażącej niewspółmierności kary łącznej 6 lat pozbawienia wolności i kary grzywny 300 stawek po 20 zł. Sąd orzekając o karze nie jest związany wnioskami stron, a jedynie zasadami jej wymiaru określonymi w przepisach cz. ogólnej k.k., które powinien stosować tak, aby reakcja karna na przestępcze zachowania sprawcy była sprawiedliwa. Temu zadaniu Sąd Okręgowy sprostał, a swoje stanowisko należycie uzasadnił.

Dość dodać, że sprawca kolejnych przestępstw nie może oczekiwać, że organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości osądzą go za czyny – w oczekiwanej przez siebie i najbardziej dla siebie korzystnej konfiguracji/czasie, tym bardziej w sytuacji, gdy sam zaprzecza swojemu w nich udziałowi. W sprawie oskarżonego P. Ś. (1), który dotąd się nie przyznał do popełnienia przedmiotowych przestępstw – w wyniku podjęcia współpracy przez jednego ze współsprawców z organami ścigania

zostało ujawnione zdarzenie za które został już osądzony w sprawie XVIII K 124/13. Dopiero w późniejszym okresie, gdy współpracę z organami ścigania podjął A. D., ujawniono kolejne zdarzenia. Sytuacja oskarżonego, który tym samym został osądzony za wszystkie te czyny (1 plus 2) oddzielnie – nie jest jednostkową, ani specjalnie wyjątkową w praktyce wymiaru sprawiedliwości. Skarżący obrońca przemilcza przy tym instytucję wyroku łącznego, z której skazany P. Ś. może skorzystać, tak jak i inni skazani, co do których zachodzą warunki do orzeczenia kary łącznej. W konkluzji, uznać należy, że choć orzeczona wobec oskarżonego kara jest surowa, to jest sprawiedliwa w okolicznościach zdarzenia, zgodna z dyrektywami wymiaru, co – jak już wskazywano – znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu Sądu meriti.

Wnioski

Wniosek obrońcy oskarżonego H. G. (1) – o zmianę zaskarżonego wyroku i niewinnienie oskarżonego H. G. (1) od wszystkich zarzuconych mu czynów ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wniosek obrońcy oskarżonego P. Ś. (1) –

1) W przypadku podzielenia zarzutu przedstawionego w

pkt II apelacji, o uchylenie zaskarżonego wyroku wobec oskarżonego P. Ś. (2) i umorzenie postępowania w tym zakresie;

# zasadny

# częściowo zasadny

#niezasadny

<p>2) W przypadku podzielenia zarzutów przedstawionych w pkt III apelacji, o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego P. Ś. (2) od zarzucanych mu czynów;</p> <p>3) w przypadku podzielenia wyłącznie zarzutów przedstawionych w pkt IV apelacji o wymierzenie oskarżonemu kary w minimalnym zakresie.</p>		
<p>Zwiąże o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec nieuznania zarzutów apelacyjnych za zasadne, o czym w części 3 uzasadnienia, także wnioski uznać należało za niezasadne.</p>		

<p><b>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b></p>	
<p>Zwiąże o powodach uwzględnienia okoliczności</p>	
<p><b>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b></p>	
<p><b>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>	
<p><b>1.</b></p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>
<p><b>Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 lutego 2020r., sygn. akt XVIII K 96/16</b></p>	
<p>Zwiąże o powodach utrzymania w mocy</p>	

Wobec niezasadności zarzutów i braku stwierdzenia przesłanek uzasadniających zmianę lub uchylenie wyroku z urzędu.	
<b>5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
	Przedmiot i zakres zmiany
Zwięźle o powodach zmiany	

<b>5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
<b>5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>		
1.1.	Nie dotyczy	# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
Nie dotyczy		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
Nie dotyczy		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
Nie dotyczy		

4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
Nie dotyczy		
<b>5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>		
Nie dotyczy		
<b>5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
<b>6. Koszty Procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
2.	Zwolniono oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za instancję odwoławczą, obciążając wydatkami Skarb Państwa, uznając, że orzeczone bezwzględne kary pozbawienia wolności, kary grzywny, oraz inne zobowiązania	

	finansowe orzeczone tym wyrokiem, uniemożliwiałyby ich uiszczenie bez uszczerbku w koniecznym utrzymaniu.	
<b>7. PODPISY</b>		
Anna Nowakowska Przemysław Filipkowski Dorota Radlińska		

<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca osk. H. G. (1)		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19.02.2020 r. sygn. akt XVIII K 96/16		
<b>1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	#w całości		
#w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		



<b>1.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego,	

	przepadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<b>1.4. Wnioski</b>			
#	uchylenie	#	zmiana

<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>			
Kolejny numer załącznika	2		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego P. Ś. (1)		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19.02.2020 r. sygn. akt XVIII K 96/16		
<b>1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	

#	brak zarzutów		
<b>1.4. Wnioski</b>			
#	uchylenie	#	zmiana